

## Góry, chmury i Diabelski Kamień, czyli pierwsza w tym roku wycieczka koła PTTK

W niedzielę, 6 września odbyła się pierwsza w tym roku szkolnym wycieczka koła PTTK. Pojechaliśmy w Beskid Wyspowy, w którym poszczególne szczyty gór nie układają się w łańcuchy górskie, lecz góry są pooddzielane szerokimi dolinami i wyglądają jak wyspy na morzu. Nasza wędrowka zaczęła się w Szczyrzycu gdzie od wieków (od 1243 roku) mieszkają, pracują i modlą się Cystersi. Stamtąd wspinaliśmy się na górę Ciecień ( 829 m n.p.m.) Towarzyszyła nam pogoda jaką można spotkać o różnych porach roku: przyjemny wiosenny wiatr, ciepłe letnie słońce, jesienny ulewny deszcz i zimowe granatowe chmury. Po zdobyciu góry Ciecień, z której pomiędzy chmurami podziwialiśmy panoramę Beskidu Wyspowego, pomaszerowaliśmy na Księżą Górę. Zgodnie z jej nazwą, góra ta ozdobiona jest licznymi kapliczkami. Końcowym punktem naszej wycieczki było oglądanie Diabelskiego Kamienia, z którym wiąże się ciekawa legenda:

Pewnego razu grajek wracał z wesela i spotkał diabła. Diabeł poprosił go, żeby mu coś zagrał. W nagrodę grajek miał dostać worek złota. Mimo, iż grajek był zmęczony, zagrał, a diabeł cieszył się i tańczył. Gdy grajek skończył grać, dostał swoje złoto. Był szczęśliwy, ale bał się, że napadną go zbójce. Postanowił oddać worek Cystersom. Cystersi z tych funduszy wznieśli klasztor. Gdy diabeł dowiedział się, że z jego złota zostało ufundowane miejsce święte, zezłościł się i chciał na klasztor zrzucić wielką skałę. Nim dotarł, dzwony zaskoczyły go 3 kilometry od klasztoru i upuścił kamień. Kamień leży tam do dziś.

Na zakończenie zwiedziliśmy pustelnię i chociaż niektórych z nas obgryzły buty, a innych pogryzły osy, w wesołych nastrojach wróciliśmy do domu.